

# CZY WIESZ?

\* Biuletyn Samorządu Ośrodka Szkolno-Wychowawczego dla Głuchych w Warszawie \* Październik 2020\* Cena 1,50 zł\*

PRZYSTANEK ŁUCKA STREFA WOLNA OD WIRUSA COVID-19



rys. Michał Gawryluk

W NUMERZE:

\*Covidowa rzeczywistość - czy mam na to jakiś wpływ? \* Jak to jest być przewodniczącym? \* Ekologia \* Plusy i minusy zdalnego nauczania \* Chwilowe „zagłuszenie się” w Klubie Kulturalnym... \* Powstanie Warszawskie \* Wybory do SU \* Poznajmy się \* Bajka po angielsku \* Jak segregować odpady komunalne? – dodatek do gazetki\*

## List od redakcji



### Witamy serdecznie!

Oczekiwaliśmy długo powrotu do szkoły...  
I jesteśmy!

Nietypowy rok, nietypowe wakacje, nietypowe lekcje... Takie określenia słyszeliśmy ostatnio bardzo często. Nawet Jan Sierzyński na pierwszej stronie gazetki wygląda nietypowo. Pandemia zmieniła nasz styl życia poczynając od elementów ubioru, przez ograniczenia w podróżowaniu, po inne niż dotychczas formy kontaktu z ludźmi.

Jak czujemy się w nowej rzeczywistości? Żyjemy przecież w sprzecznościach. Bardziej cieszymy się z bliższej obecności przyjaciół, znajomych, a z drugiej strony pamiętamy o nakazie dystansu społecznego. Nie możemy żyć bez podróży, a spotykamy się z ograniczeniami w przestrzeniach publicznych.

Jak czujemy się w naszym ośrodku? W Przystanku Łucka toczy się nadal życie – odbyły się wybory przewodniczącego Samorządu Uczniowskiego, działa Klub Kulturalny, poznajemy nowych nauczycieli w szkole i wychowawców w internacie, zbliża się Dzień Edukacji Narodowej, wprowadzamy eko-nawyki, pamiętamy o wybuchu Powstania Warszawskiego i przystosowujemy się do nowej covidowej rzeczywistości.

O tym wszystkim przeczytacie w październikowym numerze gazetki szkolnej „Czy wiesz?”!

Zróbcie sobie ciepłą herbatkę i śmiało zaczynajcie lekturę nowego wydania!

*Redakcja Czy wiesz?*

### Zespół redakcyjny:

Gazetkę  redagują:

Zuzanna Budka	Dariusz Klemarczyk
Anna Cichosz	Antoni Nowicki
Michał Gawryluk	Marta Olszewska
Oliwia Gołębiowska	Jakub Pogorzelski
Dominika Gradowska	Wiktoria Przybylska

### Gazetką opiekują się:

p. Agnieszka Góralczyk-Witkowska  
p. Justyna Flaum  
p. Dariusz Korsak  
p. Katarzyna Matoszka  
p. Joanna Ulanowska  
p. Wojciech Witkowski

Redakcja zastrzega sobie prawo do skrótów  
i opracowania tekstów.

Adres Redakcji: 00-842 Warszawa, ul. Łucka 17/23.

Skład i druk: Internat OSWG.

Nakład 40 egzemplarzy.

Kontakt z redakcją: [oswg.czywiesz@wp.pl](mailto:oswg.czywiesz@wp.pl)

*Szczęścia szukaj blisko siebie,  
bo ono jest w drobnych, codziennych radościach.*

*/Joseph Fohat/*

## Drodzy Czytelnicy Gazetki „Czy wiesz?”

W Przystanku Łucka życie toczy się w swoim wyjątkowym tempie. Za nami wrzesień, który minął tak szybko, że nawet nie miałam chwili na czytanie... Październik otworzył nam drzwi do złotej jesieni i mam nadzieję, że odrobinę zwolnimy. Jest trochę inaczej, bo przez długi czas pracowaliśmy zdalnie. Teraz też działamy z zachowaniem zasad bezpieczeństwa, by dbać o zdrowie i chronić siebie i innych przed chorobami. Niejedno razem przetrwaliśmy, więc wiem, że i w tych warunkach damy sobie radę. Cieszę się, że nasza społeczność powiększyła się o uczniów klas pierwszych i nowych pracowników. Mam nadzieję, że wkrótce poznamy się lepiej. Tymczasem miło mi Was widzieć na korytarzach i wymieniać uśmiechy. Z okazji Dnia Edukacji Narodowej chciałam życzyć nam wszystkim zdrowia, cieszenia się z drobiazgów, codziennego szczęścia i wielu powodów do uśmiechu.

*Anna Stopnińska*



**Z okazji Dnia Nauczyciela  
życzymy dużo zdrowia,  
mnóstwo optymizmu,  
radości, pomyślności,  
pogody ducha,  
wielu ciekawych pomysłów,  
sukcesów zawodowych i samych  
wzorowych uczniów.  
Niech uśmiech towarzyszy Wam  
każdego dnia!**

*Samorząd Uczniowski*



rys. Marta Olszewska

## Jak to jest być przewodniczącym?

Jakub Pogorzelski



**Niedawno skończyła mi się roczna kadencja przewodniczącego Samorządu Uczniowskiego w naszej szkole.** Nie ukrywam, że jest mi trochę smutno z tego powodu, gdyż zdążyłem się przyzwyczaić do tej roli. Jak to się mówi, człowiek szybko się przyzwyczaja do dobrego. Napisałem ten artykuł po to, by podzielić się swoimi wrażeniami oraz przekazać rady przyszłym gospodarzom szkoły.

Gdyby ktoś mnie zapytał, czy warto być przewodniczącym, to odpowiedziałbym: „oczywiście, że tak”. Może zacznę od początku. Bardzo się ucieszyłem, gdy dowiedziałem się, że zostałem nowym przewodniczącym SU. Od razu wiedziałem, że taka rola wiąże się z dużą odpowiedzialnością i wymaga wytrwałości. Podczas uroczystości z okazji ośrodkowego święta odebrałem symboliczny klucz od poprzedniczki oficjalnie rozpoczynając swoją kadencję. To było dla mnie miłe przeżycie. Przez całą kadencję nie uważałem siebie za najważniejszego przedstawiciela Samorządu Uczniowskiego. Po prostu czułem się jak zwykły członek SU. Chcę podkreślić, że bardzo dobrze współpracowało się nam w samorządzie. Wiele osób było zaangażowanych w różne rodzaje aktywności. Na zebraniach SU pojawiało się tysiące pomysłów. Miałem świetną relację z wiceprzewodniczącą SU. Oboje potrafililiśmy się porozumieć i wspólnie podejmować działania. Mam także dobre wspomnienia z projektu „Samorządy mają moc 2”, podczas którego nauczyłem się kilku cennych rzeczy. W czasie nauki zdalnej miałem okazję też współpracować z samorządem w trybie on-line. Zdarzały mi się takie sytuacje,

że aplikacja wyświetlała mi ponad 99 nieprzeczytanych wiadomości. To było duże wyzwanie, aby przewijać do góry i przeczytać od początku wszystkie zgromadzone wiadomości. Cieszę się jednak, że mogłem nabrać doświadczenia w szkole, jak i zarówno „on-line”. Przez całą kadencję nie odczuwałem stresu. Uważam, że największym rywalem dla mnie i samorządu był czas. Nie zawsze mieliśmy go wystarczająco na wykonanie zadania. Mimo to podejmowaliśmy się wyzwań i udawało nam się je kończyć, choć było już „za pięć dwunasta”.

A teraz chciałbym podzielić się radami dla przyszłych przewodniczących SU:

- Bądźcie przygotowani na ciężką pracę w SU – gospodarz szkoły musi być cały czas aktywny i gotowy na różne wyzwania.
- Dajcie dobry przykład innym – przewodniczący musi dbać o dobry wizerunek i stać się wzorem do naśladowania dla innych. Warto także zapracować na szacunek.
- Wysłuchajcie ludzi – na pewno ktoś przyjdzie ze swoim pomysłem i propozycją, więc warto wziąć to pod uwagę i skonsultować z SU.
- Przedstawcie swoje pomysły – każdy pomysł jest na wagę złota i może zmienić szkołę na lepsze.
- Zadbajcie o to, żeby w każdym numerze gazetki szkolnej „Czy wiesz?” była kronika SU – dobrze by było, gdyby czytelnik wiedział o działaniach i życiu Samorządu Uczniowskiego.

Chciałbym serdecznie podziękować Samorządowi Uczniowskiemu za dobrą współpracę. Życzę przyszłym przewodniczącym samych sukcesów!

## Wybory do SU

Oliwia Gołębiowska



**Nowy rok szkolny, nowe twarze, a co za tym idzie - zmiany w Samorządzie Szkolnym!**

Niedawno odbyły się wybory na przewodniczącego SU. Zgłosiło się 4 kandydatów, a każdy z nich miał swoje plany na uczynienie z naszego Ośrodka bardziej otwartym dla młodzieży i stworzenie przyjaznej atmosfery. Ich pomysły były zaprezentowane w również ciekawy sposób - ukazali

swoje idee w formie filmików, które mogli obejrzeć uczniowie w telewizorze na korytarzu szkolnym. Wybory odbyły się 17 września. Następnego dnia poznaliśmy zwycięzców. Gratulujemy nowemu przewodniczącemu, **Alanowi Wardziakowi** i zastępczyni, **Emilii Michaliszyn!** Niech Wasza praca będzie przyjemnością i przyniesie owocne skutki.



rys. Dominika Gradowska

KORZYSTAJ  
ZE SWOICH PRZYBORÓW  
I KSIĄŻEK



## Covidowa rzeczywistość - czy mam na to jakiś wpływ?



**Od kilku miesięcy mówi się o koronawirusie.** Covidowa rzeczywistość przynosi nam sporo ograniczeń i niepewności. Dużo naszych myśli i emocji krąży wokół tego tematu. Co zatem zrobić, aby żyć w miarę normalnie?

Ponad wszelką wątpliwość stosować się do zaleceń dystansu społecznego, higieny oraz środków ochrony (maseczki, przyłbice), ale to nie jest wystarczające.

Co jeszcze jest potrzebne? Po pierwsze **ODPORNOŚĆ**. Należy zadbać o właściwą dietę i włączyć do niej czosnek, imbir, kurkumę, owoce i warzywa bogate w witaminę C, orzechy, strączki, a także kiszonki.

Odporność daje też brak stresu. I tu dochodzimy do drugiego ważnego elementu - **DOBROSTANU**. Czym to jest? To taki stan emocjonalny, w którym doświadczamy głównie pozytywnych emocji i zadowolenia z życia.

Jak opiekować się stanem psychicznym? Można na wiele sposobów... Warto jednak:

1. **Zaakceptować rzeczywistość z koronawirusem** - akceptacja pozwala na właściwe postrzeganie sytuacji. Stosujmy się do zaleceń i dbajmy o siebie.
2. **Nie zadawać sobie tych samych pytań** - „Co będzie jak zachoruję?“, „A jak zachorują rodzice czy dziadkowie?“ albo „Czy będę miał kwarentanę?“ - to może przerodzić się w męczące zamartwianie, które nic nie daje.
3. **Odróżnić martwienie się konstruktywne od niekonstruktywnego**, czyli takiego, z którego nic dobrego nie wynika. Jeśli martwisz się konstruktywnie, to oznacza, że masz wpływ na

sytuację i dzięki temu zamartwianiu coś robisz, np. poprawiasz swoje odżywianie, aby mieć lepszą odporność.

4. **Nie tłumić zamartwiania a wyznaczać czas na to zamartwianie.** Jeśli już musisz się pomartwić Covidem bez działania, to wyznacz sobie czas, np. o godzinie 18 i rób to przez 30 minut. Wtedy możesz myśleć o skutkach pandemii, ale postaraj się przebywać w bezpiecznym i przyjaznym dla Ciebie miejscu, może w obecności osoby, której ufasz.
5. **Zadbać o dobry sen** - właściwa ilość snu i osiągnięcie fazy głębokiego snu to warunki regeneracji psychicznej i fizycznej. Bez snu nie ma odporności!
6. **Ruszać się**, kiedy tylko możesz, najlepiej na świeżym powietrzu.
7. **Stawiać sobie cele rozwojowe.** Może to być zaangażowanie w edukację lub rozwój pasji, nowych ważnych umiejętności ważnych dla Ciebie.
8. I bardzo ważne - **relaksować się**. Odpoczynek i relaks pozwoli nabrać sił.

A na koniec... zastanów się, co zależy od Ciebie, na co masz wpływ w tej sytuacji. Jeśli masz wpływ na zadbanie o siebie i bliskich, to zrób to! Działanie pozwala radzić sobie z lękiem. A dodatkowo... podejmując działania np. zdrowe odżywianie, właściwy sen, aktywność fizyczna, dystans społeczny, dbanie o dobrostan psychiczny - aktywnie walczysz z rozprzestrzenianiem koronawirusa. Dla siebie i innych.

*Urszula Sitnik, psycholog*

## Plusy i minusy nauczania zdalnego wśród uczniów:

*opinie zebrała: Wiktoria Przybylska*

### Plusy (+)

- nikt nie przeszkadzał w lekcjach
- mogłam długo spać
- można ściągać z neta
- można rozmawiać z nauczycielem
- więcej czasu dla siebie
- w trakcie jedzenia mogłam wykonywać zadania
- nie traciłam czasu na dojazdy do szkoły
- miałam wiele czasu dla rodziny
- dużo czasu spędzałam grając na konsoli

### Minusy (-)

- trzeba wcześniej wstawać
- miałam problemy ze zrozumieniem zadania
- zero nauki, brak wyjaśnienia
- dużo czasu spędzałam przy komputerze, bo codziennie czekały na mnie prace domowe z kilku przedmiotów
- brak kontaktu z nauczycielami, z innymi osobami
- brak motywacji do nauki
- trudniej rozmawiać przez messenger

## Chwilowe „zagłuszenie się” w Klubie Kulturalnym...



Wrzesień jest ważnym miesiącem dla środowiska Głuchych. Wtedy jest obchodzone corocznie święto – Międzynarodowy Dzień Głuchych. Ostatnimi czasy w Polsce coraz bardziej, uroczyście obchodzony jest ten dzień.

My obchodziliśmy na swój sposób. Na ostatnim spotkaniu Klubu Kulturalnego poświęciliśmy czas na dyskusję nad popularnymi sformułowaniami, cytatami z użyciem pojęcia „Głuchy”. To niezwykle ważny temat, gdyż ostatnimi czasy w środowisku Głuchych coraz większym poważaniem cieszy się tzw. środowiskowa poprawność polityczna.

Ona nieraz doprowadza do wielu nieporozumień, dostosowania wielu rzeczy do osobistych życzeń niektórych grup czy osób. W ten sposób może to doprowadzić świadomie lub nieświadomie do zniekształcenia kultury w szerokim znaczeniu. Oczekiwanie, uczucia osób niesłyszących powinny być brane pod uwagę z rozwagą, rozsądkiem. Czasem warto zachować dystans wobec siebie. O tym właśnie dyskutowaliśmy na tym spotkaniu. Tak jak jeden z uczestników, Kuba określił, zagłuszyliśmy się wtedy na chwilę...

Tomasz Adam Świdorski

### „Zagłuszymy się” przez chwilę



Na pewno kiedyś spotkaliście się ze sformułowaniem: „Jesteś głuchy? Nie słyszysz, co do Ciebie mówię?” albo mieliście do czynienia z osobą, która była głucha na czyjeś prośby. Co robisz, gdy ktoś powie Ci, że jesteś „głuchy jak pień”? Czy poczujesz się urażony, gdy w książce spotkasz się z powiedzeniem: „Śmierć jest głucha, nikogo nie słucha”?

Teraz niech każdy sam pomyśli, jak zareagowałby w tej sytuacji.

Przejdźmy do sedna. Na ostatnim spotkaniu Klubu Kulturalnego w trójkę zastanawialiśmy się nad tym, czy powyższe sformułowania dotyczą osób Głuchych i czy są wobec tej grupy obraźliwe.

Będę teraz po kolei omawiać wszystkie wyrażenia, w których użyto słowo: „głuchy”. Na początku wyjaśnimy, co oznaczają te zwroty, a następnie ustalimy, czy one mają jakiś związek ze środowiskiem Głuchych.

W telewizji często widzimy, gdy aktor mówi do innej osoby mniej więcej tak: „Głuchy jesteś? Nie słyszysz, co do Ciebie mówię?”. Wyobraźmy sobie, że jesteśmy osobami Głuchymi i ktoś nam zwróci uwagę w ten sposób. Jak się czujemy? Na spotkaniu KK doszliśmy do wniosku, że chyba nam będzie obojętnie. Myślę, że Głusi w tej sytuacji nie będą się czuli urażeni, bo faktycznie są głusi. Najwyżej możemy wyjaśnić drugiej osobie, że rzeczywiście nie słyszemy. Powyższy zwrot może budzić nega-

tywne skojarzenia, ale może być wykorzystywany jako żart.

Co słyszy pień? Pień w ogóle nie słyszy i nie reaguje, dlatego w języku polskim możemy spotkać się z porównaniem „głuchy jak pień”. Używa się tego wyrażenia, gdy mówimy o osobach całkowicie głuchych. W tym przypadku nie chodzi o kulturę Głuchych, lecz przeważnie o osoby starsze, które straciły słuch. Ogólnie możemy powiedzieć, że ten zwrot podkreśla niemożność jakiegokolwiek słyszenia dźwięków. Chyba, że jakaś osoba ze złośliwością powie, że ktoś jest „głuchy jak pień”, to możemy uznać jej zachowanie za agresywne. Jeśli w książce występuje wyrażenie: „głuchy jak pień”, to Głusi nie powinni czuć się urażeni, bo celem autora prawdopodobnie jest wskazanie na niemożność odbioru przez człowieka jakichkolwiek dźwięków, co czasem jest po prostu faktem.

„Jestem głuchy(a) na Twoje prośby” to nic innego, jak odcinać się od próśb i potrzeb drugiego człowieka. Zastanawialiśmy się, czy ten zwrot nie psuje wizerunku osób Głuchych. Niektórzy mogą z tego rozumieć, że Głusi nie zawsze słuchają próśb innych lub są nieposłuszni. Nie jest to oczywiście zgodne z prawdą. Myślę, że to powiedzenie generalnie nie odnosi się do osób Głuchych, raczej ma na celu podkreślenie nieczułości psychicznej jakiejś osoby na inną, co czasem zdarza się słyszącym, czasem Głuchym.

Jeśli chodzi o powiedzenie: „Nie słucham Cię, je-



rys. Dominika Gradowska

DBAJ O ODPOWIEDNIE  
ODŻYWIANIE I NAWADNIANIE  
ORGANIZMU

stem głuchy(a) na Twoje słowa”, to mamy duże podobieństwo z innym wyrażeniem „Być głuchym na Twoje prośby”. Ludzie używają tego określenia, żeby pokazać swój brak zainteresowania i brak wrażliwości na czyjeś potrzeby.

Analizowaliśmy także znaczenie powiedzenia „Śmierć jest głucha, nikogo nie słucha”. Uznaliśmy, że to powiedzenie nie ma żadnego związku ze środowiskiem Głuchych. Oczywiście nie możemy skontaktować się ze śmiercią, bo ona jest niewidzialna i niesłyszalna. Jeśli nie potrafimy usłyszeć śmierci, to ona nas też nie słyszy. Poza tym śmierć ma jedno zadanie, zakończyć życie człowieka. Czy człowiek tego chce, czy nie, to i tak śmierć przyjdzie do niego.

Rozmawialiśmy jeszcze o wyrażeniu: „Czego głuchy nie dosłyszysz, to zmyśli”. Zastanawiające jest jego pochodzenie. Czy rzeczywiście chodziło o Głuchych? A może o kogo innego? Stwierdziliśmy, że powyższe wyrażenie budzi kontrowersję, gdyż może postawić środowisko Głuchych w złym świetle. Ludzie mogą być przekonani, że Głusi tworzą nieprawdziwe informacje. Przecież też możemy powiedzieć, że osoby słyszące nie usłyszą dokładnie wypowiedzi innych, a potem zmyślają. Jeśli kogoś nie zrozumiemy dokładnie, to lepiej zachować

milczenie niż później bawić się w „głuchy telefon”, czyli przekazywać z osoby na osobę coraz mniej prawdziwe informacje. Mówi się, że milczenie jest złotem, a mowa srebrem.

Dyskutowaliśmy o tym, czy te wszystkie wyrażenia powinny być nadal używane w życiu codziennym. Doszliśmy do wniosku, że lepiej będzie, gdy one pozostaną w użyciu. Jeśli skasujemy te powiedzenia z życia, język stanie się uboższy, a przekaz będzie nieciekawym. To bardzo istotna sprawa, bo te powiedzenia są głęboko zakorzenione w języku polskim, są często zapisem obserwacji o świecie, którego cechą jest też głuchota ujęta fizjologicznie jako brak reakcji na bodźce. Ta cecha jest przetwarzana przez język i wprowadzana do frazeologizmów, które zyskują swoje swoiste znaczenie. Rozmawialiśmy także o poprawności politycznej. My, Głusi, nie powinniśmy zabraniać używania wspomnianych wyrażenia. Nie myślimy w taki sposób, że ktoś wymyślił takie powiedzenia w celu obrażania osób Głuchych. Czy słowa „głuchy telefon” nas obrażają? Oczywiście, że nie. To jest po prostu nazwa zabawy. Dajmy szansę językowi pięknie się rozwijać. Mam nadzieję, że mocno się „zagłuszyliście” i wciągnęliście się w ten artykuł.

*Jakub Pogorzelski*

## Moje odczucia

*Antoni Nowicki*



**W połowie marca władze państwowe postanowiły, że zamkną szkoły przed rozprzestrzenianiem się koronawirusa.**

Rozpoczęła się nauka zdalna. Zdania uczniów na temat nauczania w domu są podzielone. Część osób uważa, że było dobrze, niektórym przeszkadzał brak kontaktu z klasą. Udało się zakończyć rok szkolny. Od początku sierpnia w mediach poruszano temat powrotu do szkoły. Nie wiedzieliśmy jeszcze, czy wrócimy do szkoły, czy też nie... Tymczasem udało się wrócić. Żyjemy w nowej rzeczywistości, stosujemy się do zaleceń Ministerstwa Zdrowia, zachowu-

jemy dystans 1,5 metra. Obecnie największym problemem są maseczki, które utrudniają nam kontakt w czasie rozmowy. Niektórzy z nas odczytują słowa z ruchu warg, a posiadanie maseczek staje się dla nas barierą w komunikacji.

Dziwi mnie fakt, że gdy było mało zachorowań, to zamknięto szkoły, a teraz, gdy dziennie liczba osób zakażonych wzrasta, szkoły są otwarte. Wielu rodziców ma obawy, czy puszczać dzieci do szkoły, czy zostawić w domu... Zobaczymy, co przyniesie nam rzeczywistość.

## Akcja „Odkręć się na dobro”

W ośrodku zbieramy kolorowe, plastikowe nakrętki. Wszyscy przynosimy je – uczniowie, nauczyciele, wychowawcy, pracownicy ośrodka.

Pomagamy chorym ludziom. Akcja „Odkręć się na

dobro” dalej trwa. Pamiętajmy, aby nie wyrzucać nakrętek do kosza na śmieci, lecz do specjalnego pojemnika – w internacie: świetlica nr 179 lub pokój wychowawców, w szkole: pokój nauczycielski.

*Wioleta Majewska-Gocejna, Kinga Pac*



rys. Marta Olszewska

6 Czy wiesz?

CZĘSTO WIETRZ  
POMIESZCZENIA,  
W KTÓRYCH PRZEBYWASZ



# 63

Tyle dni trwało Powstanie Warszawskie. Tyle dni słabo uzbrojeni powstańcy prowadzili heroiczny i samotny bój z wojskami niemieckimi. Powstanie było także wymierzone politycznie przeciwko Rosji Sowieckiej, która na dotychczas wyzwolonych polskich ziemiach wprowadzała kolejny zbrodniczy system. Powstanie wybuchło 1. sierpnia, a walki zakończyły się 2. października. W czasie walk w Warszawie zginęło ok. 18 tys. powstańców, a 25 tys. zostało rannych. Zginęło także 3,5 tys. żołnierzy Dywizji Kościuszkowskiej usiłujących pomóc powstańcom przepływając Wisłę z drugiego brzegu. Straty ludności



rys. Dariusz Klemarczyk

cywilnej były bardzo duże. Zginęło 180 tysięcy cywilów, a 500 tysięcy zostało wypędzonych z miasta, zabranych na przymusowe roboty w Niemczech i zesłanych do obozów koncentracyjnych. W czasie walk zostało zburzonych wiele budynków, fabryk. Zniszczona została infrastruktura Warszawy i miejsca użyteczności publicznej. Po upadku powstania Niemcy przystąpili do dokończenia swojego dzieła zniszczenia. Palili i burzyli ocalałe z walk budynki. W ich wojennych planach Warszawa nie miała prawa istnieć.

W.W.

## Ekologia

Ania Cichosz



**Trzeba segregować śmieci, aby nasza planeta była czysta i aby zwierzęta żyły!**

Ludzie wymyślają i tworzą niesamowite rzeczy. Kupują, a potem wyrzucają przedmioty np. gdzieś w lesie. Skutki są takie, jak widać: śmieci są wszędzie.

Od zawsze powinniśmy wiedzieć, że należy segregować śmieci, czy to w domu, czy w szkole. Jeśli wrzucisz do prawidłowego pojemnika, to jest szansa, że nasza planeta i zwierzęta przeżyją w zdrowiu.

**Do jakich pojemników powinniśmy wyrzucać śmieci?**

Do **żółtego** pojemnika wrzucaj plastik: pojemniki po jogurtach, butelki po napojach, papierki po batonach. Plastik to niebezpieczny materiał, który zabija zwierzęta. One nie są świadome, czy jedzą plastik. Żółwie mylą meduzy z folią spożywczą.

Do **zielonego** pojemnika wrzucaj szkło: słoiki, szklanki, zbite szkło. Dzięki temu zapobiegamy na przykład pożarom w lesie.

Do **niebieskiego** pojemnika wrzucaj papier: kartony, gazety, makulaturę, papiery.

Do **brązowego** pojemnika wrzucaj odpady bio: resztki po owocach, trawę, liście, gałęzie.

Do **czarnego** pojemnika wrzucaj zmieszane odpady: skorupki od jajek, popiół, ceramika, zanieczyszczony papier.

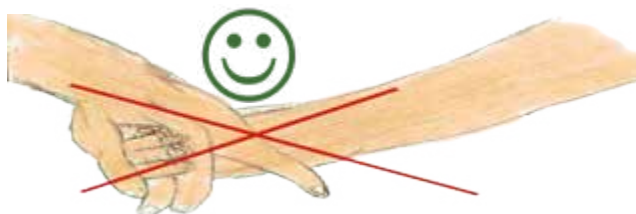
Jak zapobiegać powstawaniu śmieci?

- Zawsze miej przy sobie torbę wielorazową na zakupy.
- Wybieraj produkty w większych opakowaniach.
- Kupuj tylko potrzebne rzeczy.
- Staraj się unikać produktów zapakowanych w wiele warstw.

Dzięki segregacji śmieci nasza planeta będzie czystsza. Starajmy się nie jeździć samochodem, tylko komunikacją miejską, rowerem lub przemieszczać się pieszo. Wtedy zapobiegamy zanieczyszczeniu powietrza.



rys. Zuza Budka



rys. Dominika Gradowska

WITAJ SIĘ UŚMIECHEM  
I MIŁYM SŁOWEM,  
BEZ PODAWANIA RĘKI

Czy wiesz? 7

---

# ALICE IN WONDERLAND

One day, Alice went on a trip to the country, and when she had walked about and played a great deal, she fell asleep under a tree.

Suddenly, she saw a rabbit who was running along with a large watch in his hand.

“He is so elegant, he must be going to a party,” thought Alice, “I will go with him!”

Alice followed the rabbit who ran and ran until he came to a hollow tree which he entered, and Alice, without thinking, went in after him.

Down and down she fell...

At last she came to a beautiful garden where the flowers spoke to her.

Have you seen a rabbit round here?” asked Alice.

“No!” said the flowers.

Alice continued her journey through Wonderland. On her way, she was invited to take tea with the Mad Hatter and the March Hare.

“Would you like some dough-nuts, little girl?” asked

the Mad Hatter.

Although she asked lots of questions, Alice did not find the rabbit. Then suddenly, she saw

him running in the distance and set off after him.

“This time he will not get away!” she thought.

Alice followed the rabbit and arrived at a strange gathering where there was a Queen of

Hearts, and there too was the rabbit, looking at her in alarm. The Queen said in a very loud voice,

“We shall have to change this little girl into a playing card!” And then she added,

“Seize her!”

Alice was terrified when she heard those words and then.....she woke up. It had all been a dream!

To her surprise she found she was still in the place where she had fallen asleep.

Festival FAIRY TALES, Collection One, Peter Haddock  
Limited England

---

## Poznajmy się

Nazywam się **Karolina Rokacz**. Ukończyłam surdopedagogikę na Akademii Pedagogiki Specjalnej. Obecnie studiuję kierunek „Filologia polskiego języka migowego”. Chciałabym poszerzać swoją znajomość PJM i w przyszłości zostać tłumaczem. Bardzo się cieszę, że dzięki rozmowom z uczniami OSWG na Łuckiej, mogę rozwijać swoje umiejętności komunikacji w PJM.

Z zamiłowania jestem geografem, natomiast swoją przyszłość chcę łączyć ze społecznością Głuchych, której świat mnie fascynuje. Dlatego też zaczynam swoją zawodową przygodę właśnie tutaj, na Przystanku Łucka, z czego bardzo się cieszę. Moją pasją są podróże, a szczególnie odkrywanie nowych kultur i kosztowanie lokalnych potraw. Staram się żyć w zgodzie z naturą, dlatego też ekologia to coś, czym od dłuższego czasu żyję. Mam nadzieję, że uda mi się zarazić tym społeczność Ośrodka Szkolno-Wychowawczego dla Głuchych.

**Iga Zmierczak**

Nazywam się **Łukasz Krysa**. Jestem osobą Głuchą, na co dzień posługuję się PJM. Jestem zarówno nowym nauczycielem przedmiotu WDŻ, czyli wychowania do życia w rodzinie, jak i wychowawcą w internacie. Mam sporo zainteresowań: podróże, PJM, psychologia, seksuologia, kultura świata Głuchych, pływanie.

Nazywam się **Alicja Siemińska**, jestem wychowawcą w internacie. Mam 13 lat doświadczenia w zawodzie nauczyciela. Praca z dziećmi słabosłyszącymi jest kolejnym etapem w realizacji moich zawodowych ambicji. Bardzo się cieszę, że mogę się Państwu przedstawić. Z wykształ-

cenia jestem nauczycielem edukacji wczesnoszkolnej, skończyłam również studia podyplomowe z surdopedagogiki, tyflopedagogiki i oligofrenopedagogiki. W wolnym czasie lubię spacerować, słuchać muzyki, interesuję się również kuchniami świata.

Matka kota Puszkina. Wielbicielka zespołu Nothing But Thieves i słodkich płatków śniadaniowych. Profesjonalnie zajmuję się nauczaniem języków obcych. Do moich zainteresowań naukowych należy badanie literatury i jej odpowiedzi na totalitaryzmy XX wieku. W wolnym czasie lubię podróżować do odległych zakątków świata i poznawać inne kultury.

**Diana Wieczorkowska**

Zanim przyszedłem na Łucką pracowałem przez większość zawodowego życia jako tłumacz polskiego języka migowego, choć zacząłem tę pracę trochę przypadkowo, szybko odkryłem w niej moją wielką pasję. Tłumaczyłem w przeróżnych miejscach, począwszy od Uniwersytetu Warszawskiego, a kończąc na telewizji. Nadal to robię i nadal jest to moja nieukrywana pasja.

Praca nauczyciela jest dla mnie ciągle czymś nowym, a kontakt z młodzieżą to coś żywego i fajnego. Nie ma dwóch takich samych dni i ta nieprzewidywalność daje niesamowitą świeżość.

Poza pracą jestem typowym nerdem, lubię komiksy i książki, najbardziej sci-fi. Star Trek, Batman, Terry Pratchett i Wiedźmin, i oczywiście wszelki Marvel – to szczyt mojej listy, ale jestem otwarty na nowe propozycje.

**Bernard Kinov**

---